

Osiem i pół, Pomimo (feat. Shot)

Po co ciągle patrzeć jak to życie marnie mija?
Nowe Szanse nam przez palce płyną
Bywam w tych miejscach tam gdzie zawsze
Tam gdzie zawsze wystarczyła chwila by zgubić ostrość
Tam gdzie czas zawsze miło mijał
Nie jestem już tamtym typem
W głowie jakoś się układa jak układam się do snu
To z sufitem sobie gadam
Analiza tego co zrobiłem w życiu
Nie zrobiłem tego nigdy na czas

Mam tylko kilka szans w życiu by sen wyszedł na jaw
Przestał być snem, by jedne dzień zmienił mój świat
Dziś tego chce, choć nie wiem jak, i nie wiem gdzie
Jestem dziś ja, nie wiem
Mam tylko kilka szans w życiu by sen wyszedł na jaw
Przestał być snem, by jedne dzień zmienił mój świat
Dziś tego chce, choć nie wiem jak, i nie wiem gdzie
Jestem dziś ja, nie wiem

Mimo wszystkich tych kult, i słów niesprawiedliwych
Ty doskonale to widzisz
Ja doskonale to wiem
Pomimo różnic i różnych dróg
Gdy nie masz siły – doskonale to widzisz, jak porąbane to jest
/2x